

Jużony

110

Ja Ośka Sabina c. Piotra i Sternistany  
młotka z domu [redacted] urodz. 22.05.1924r.  
w Baranie. Urodziłam się w rodzinie chłopkiej  
Do szkoły Podstawowej uczęszczałam w Baranie  
i ukończyłam 7-ty klas. Wykonywałam  
się pod opieką rodziców, pomagając w gospodar-  
stwie rolnym. W czasie okupacji, Niemcy  
przesiedlowali naszą wieś Baran. Ukryłam się i ewa-  
kuowałam. Młodzież wywiezili do obozu pracy  
- do Niemiec oraz na Stejdaneck w mieście Dublin.  
Młodzi innymi i ja byłam, przesiedlowano na wyjazd  
do Niemiec. Udato mi się zbiec ze stacji kolejowej  
Kresnik. W Baranie organizował się "Ruch Oporny"  
Było dużo odda. partyzanckich. W związku z tym  
były organizowane tzw. zebrania organizacyjne, na  
które uczęszczała młodzież, między innymi i ja.  
Zebrania odbywały się w domu "pożydowski".  
Najmiej zebranie prowadził kpr. Jan Kamiński  
ps. "Kamiński" Do "Ruchu Opornego" "K.O." należał  
mój mąż Ośka Adam, błąd działalność rozpoczął  
o wiele wcześniej. Do plejwki zostałam zwerbowa-  
wana przez mojego męża i brata Henryka  
Delektę, w marcu 1943r. - po przeszkoleniu, organiza-  
cyjno-wojskowym z zachowaniem tajemnicy  
organizacyjnej. które prowadził por. Wybranowski  
ps. "Kret" i kpr. Sternistaw Skamra ps. "Orzeł",  
zwozyłem przysięgę w marcu 1943r. w obecności

komendanta plutonu N.52. kpr. Jona Kominińskiego  
p.o. „Koriski” i kpr. St. Skomny, p.o. „Orzeł”. Otrzymatem  
p.o. „Julian” Petrusiem funkcję - <sup>parcia</sup> - wywiadowca.  
Przynosiłem pisma organizacyjne, które były przyna-  
-zione z Lublina („Szerebiec”) oraz inne tajne pisma.  
Od „trójki organizacyjnej” plutonu - Bonow do oddz.  
inżyniera p.o. „Lubo” i plutonu (o Halka Szpecka,  
oraz do oddz. kapit. ps „Lichy” w moim domu  
bez przerwy przebywali partyzanci. Ja osobiście  
przynosiłem im posiłki, ze zdobytej żywności i piekłem  
chleb. Brałem udział w pielęgnowaniu ps. „Lipka” w wykonaniu  
-niu banderysty zastępcy. W listopadzie 1943 r. brałem  
udział w poszerzeniu sztabu partyzanckiego, w lesie k/Bo-  
nowa. Po bitwie z Niemcami, górną „Łomieną-Szerebą” wraz  
z kolegami z grupy pomaganiem w opatrywaniu rannych.  
W domu żydowskim - oraz zapatrywaniem w żywność  
i przynosiłem im lekarstwa z apteki. <sup>zajmiesz</sup>  
W czasie powstania w „Bonow” przez Niemców, 2.11.1944 r.  
zgineli moi rodzice i siostra, a mój dom i dobytek  
został całkowicie spalony. Mój udział w „Kuchni  
Oporny” N.52. trwał od marca 1943 r. do lipca 1944 r.  
Obecnie jestem rezydentką i mieszkam w [redacted]

Ośka Labina